

10025

III

Bibl. Jag

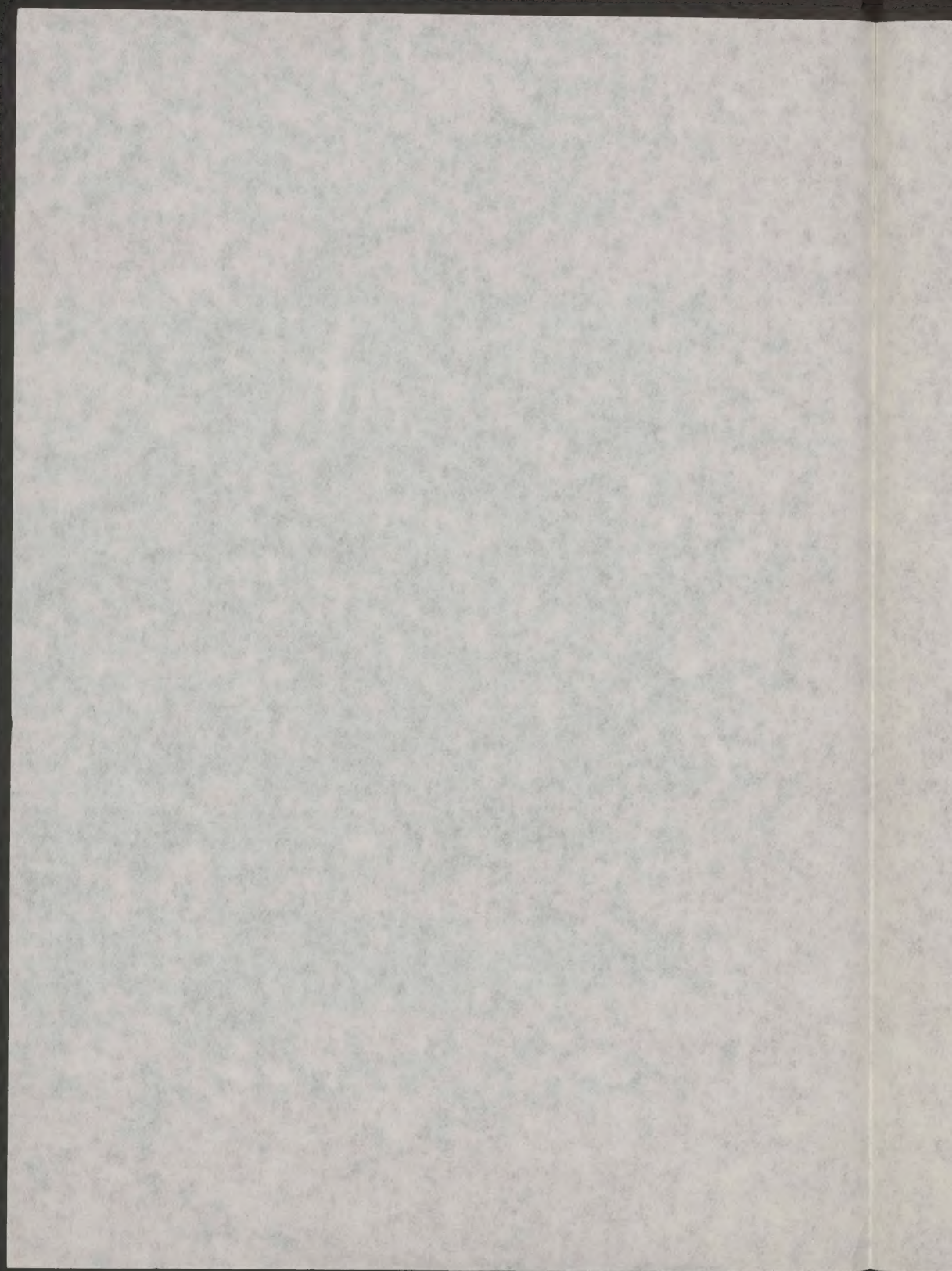


Władysław Łoziński

Czarne godziny

(14)

Druk: Lwów 1869

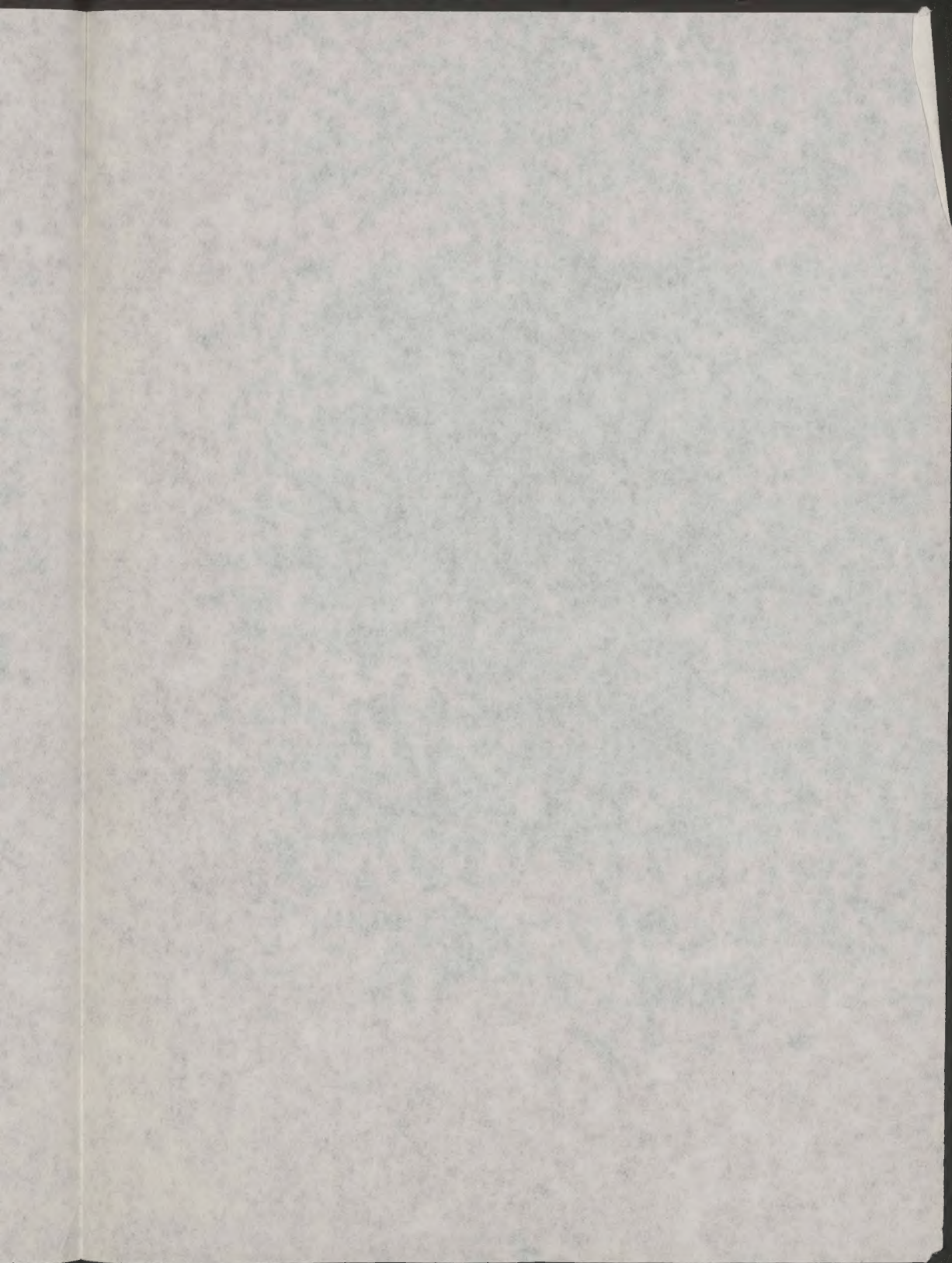


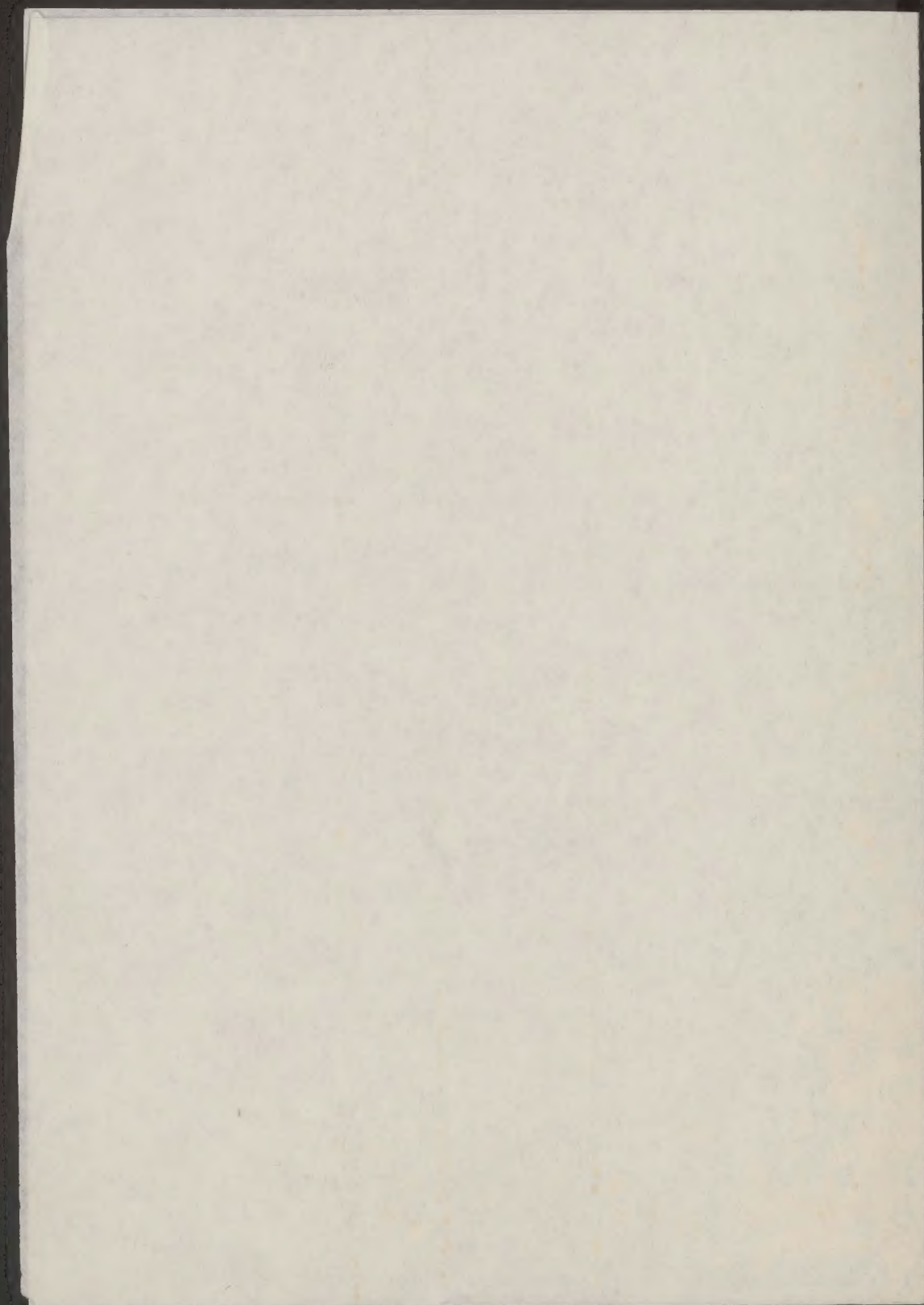


[illegible]

BJ









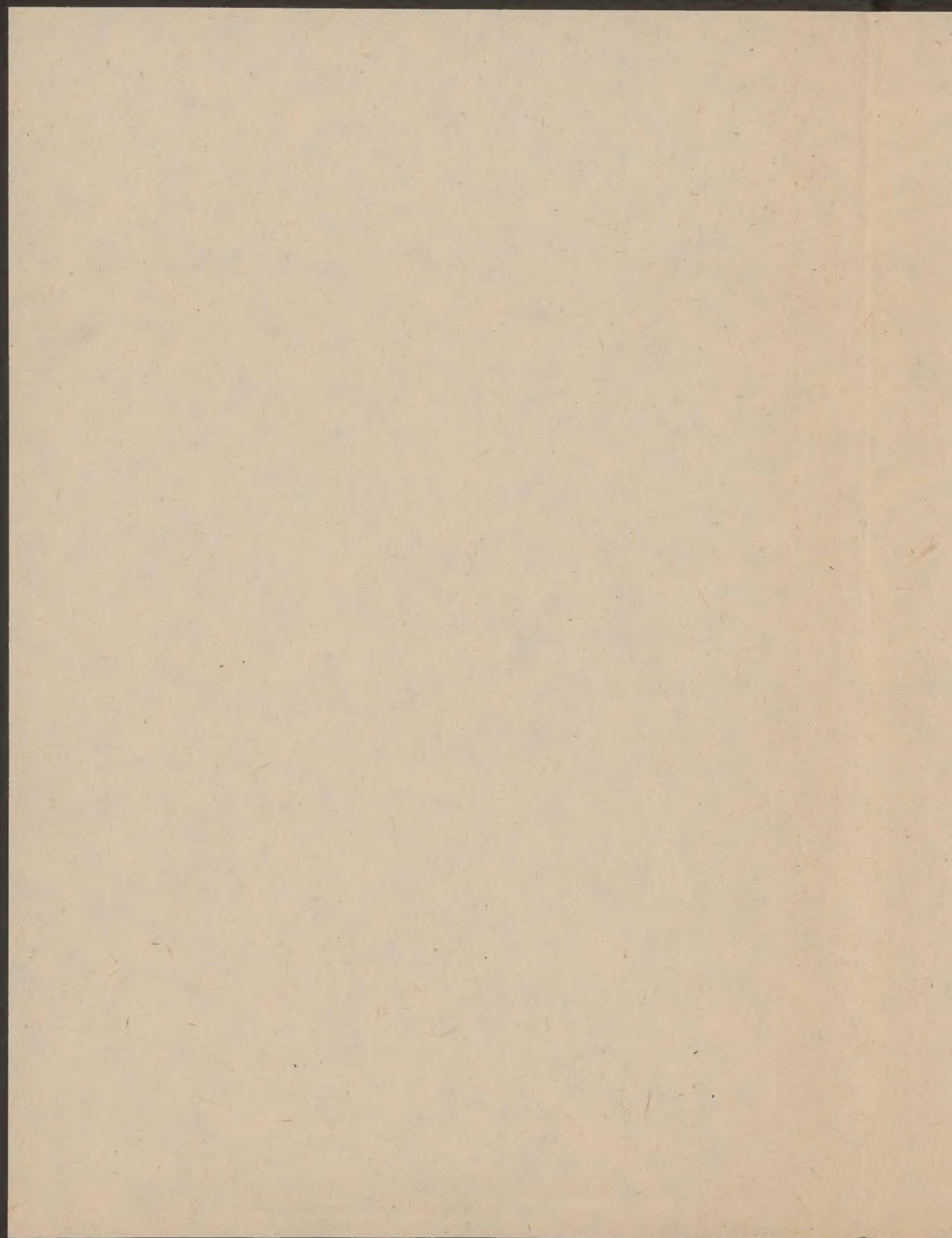
Włodysław Łozinski

Monument o Janie Pfisterze

Sprawozdania Komisji do badania historii  
sztuki w Polsce, V, 1896, str. LXVI.

Prz. 88/62











*[Faint handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mostly illegible due to fading.]*

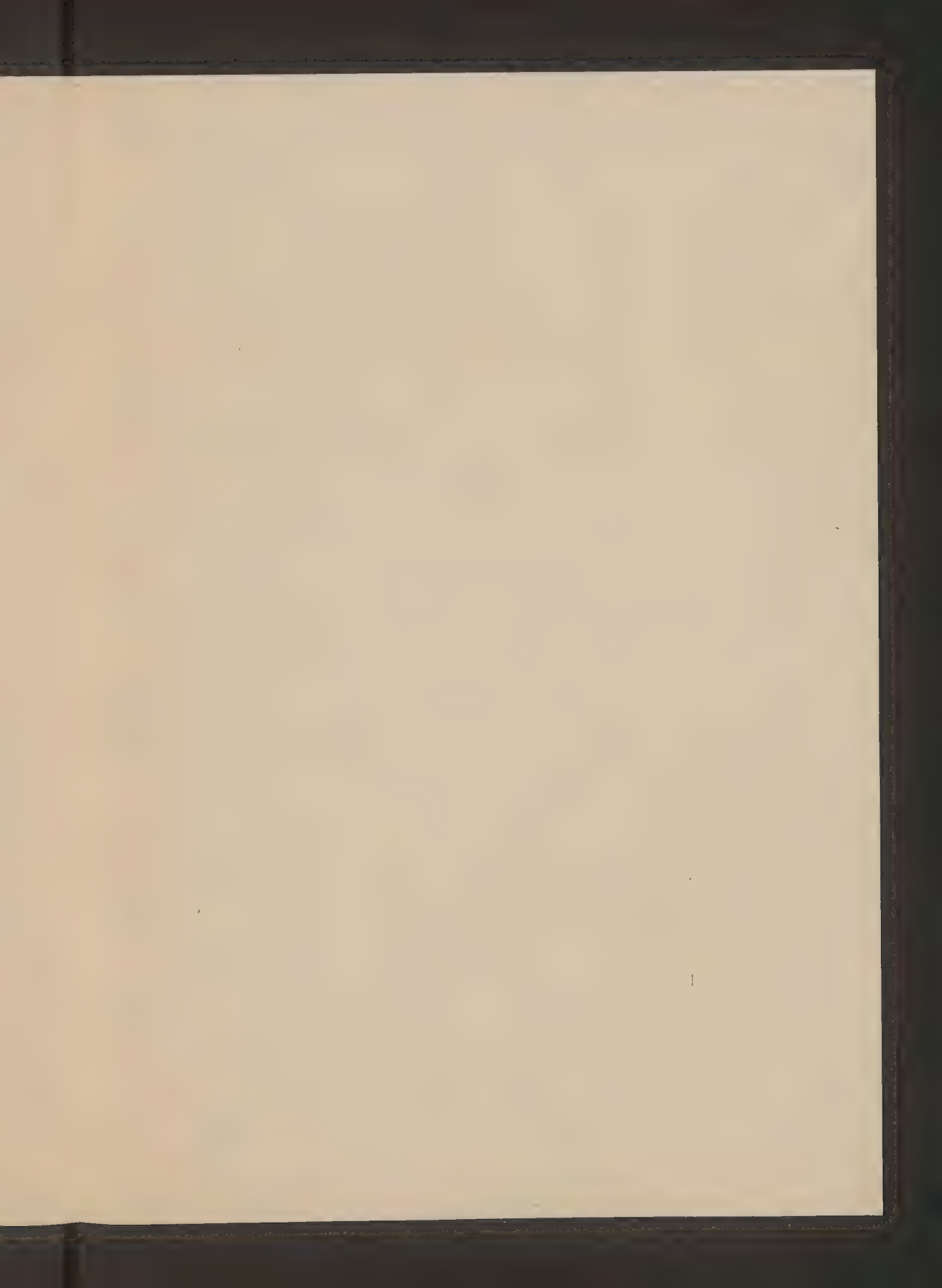


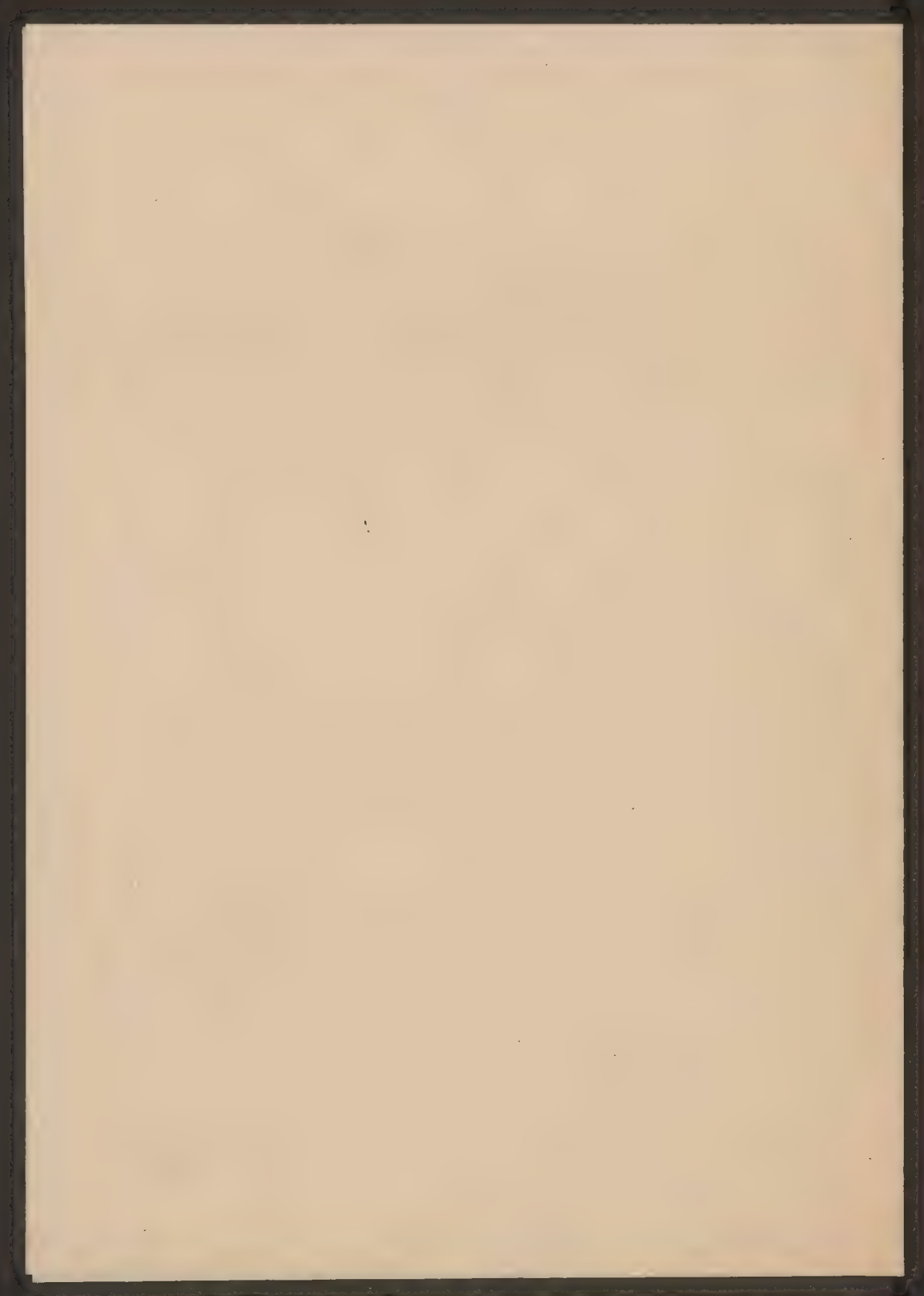




[illegible][illegible]



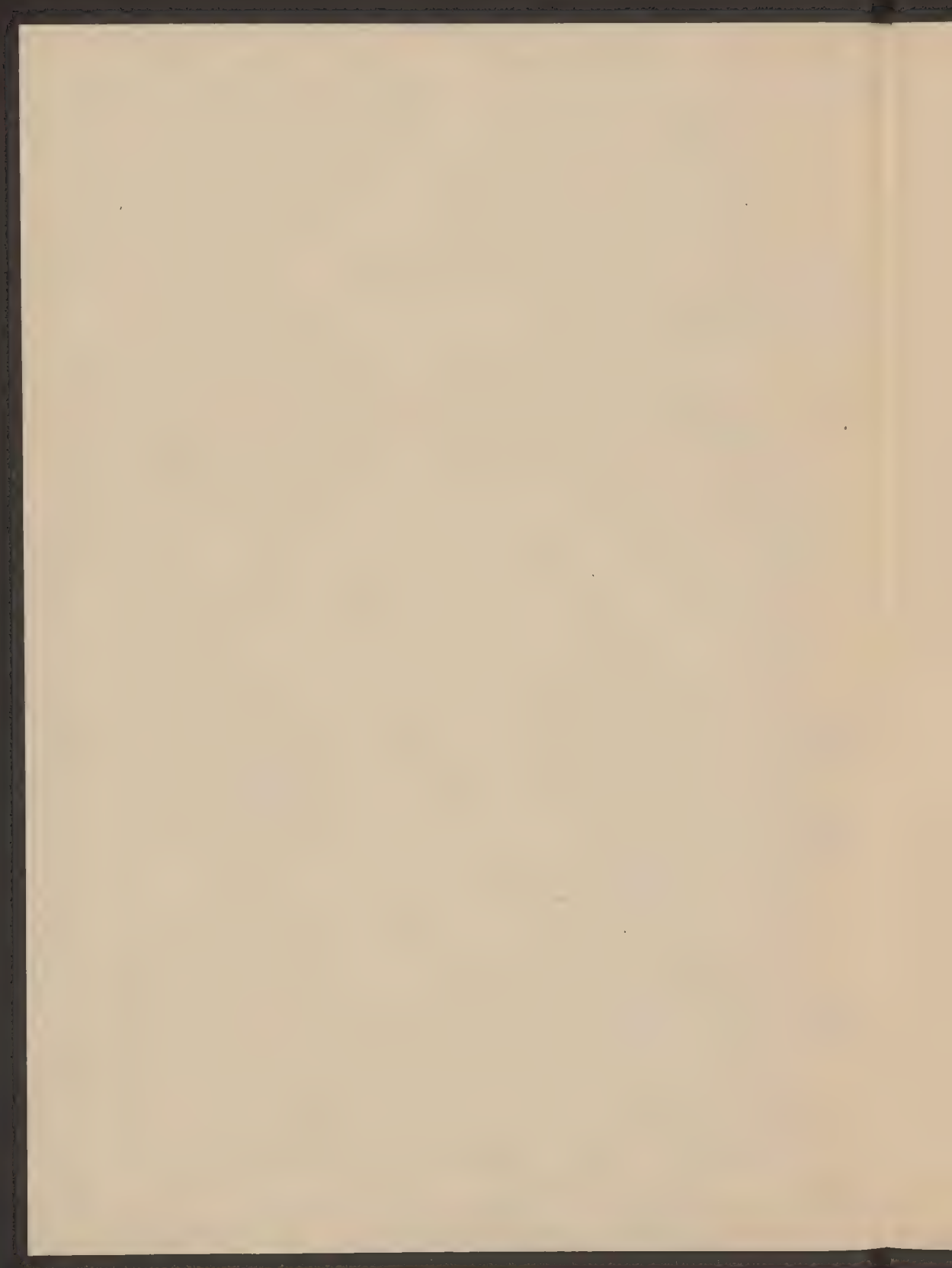






Page 40/62









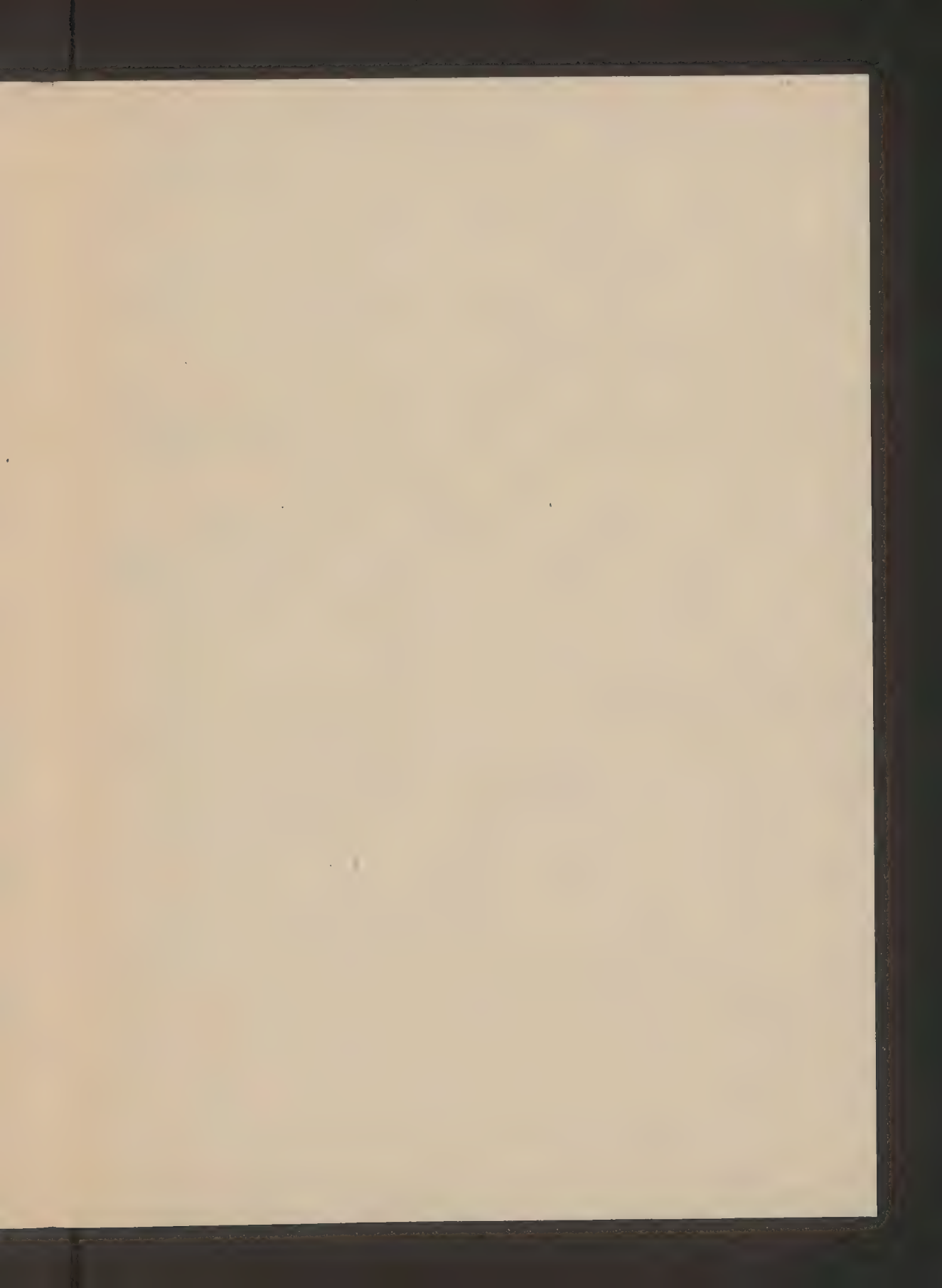




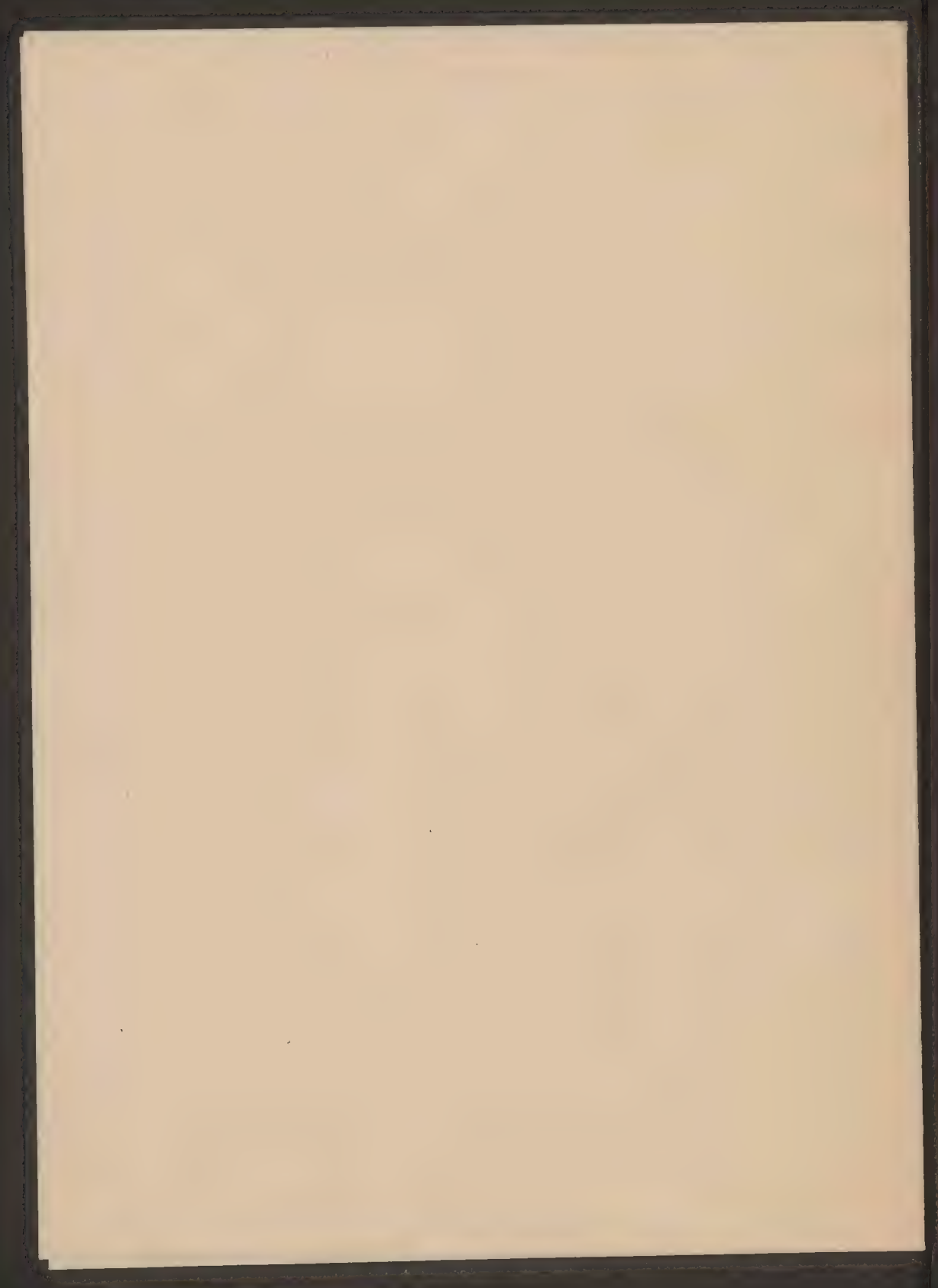






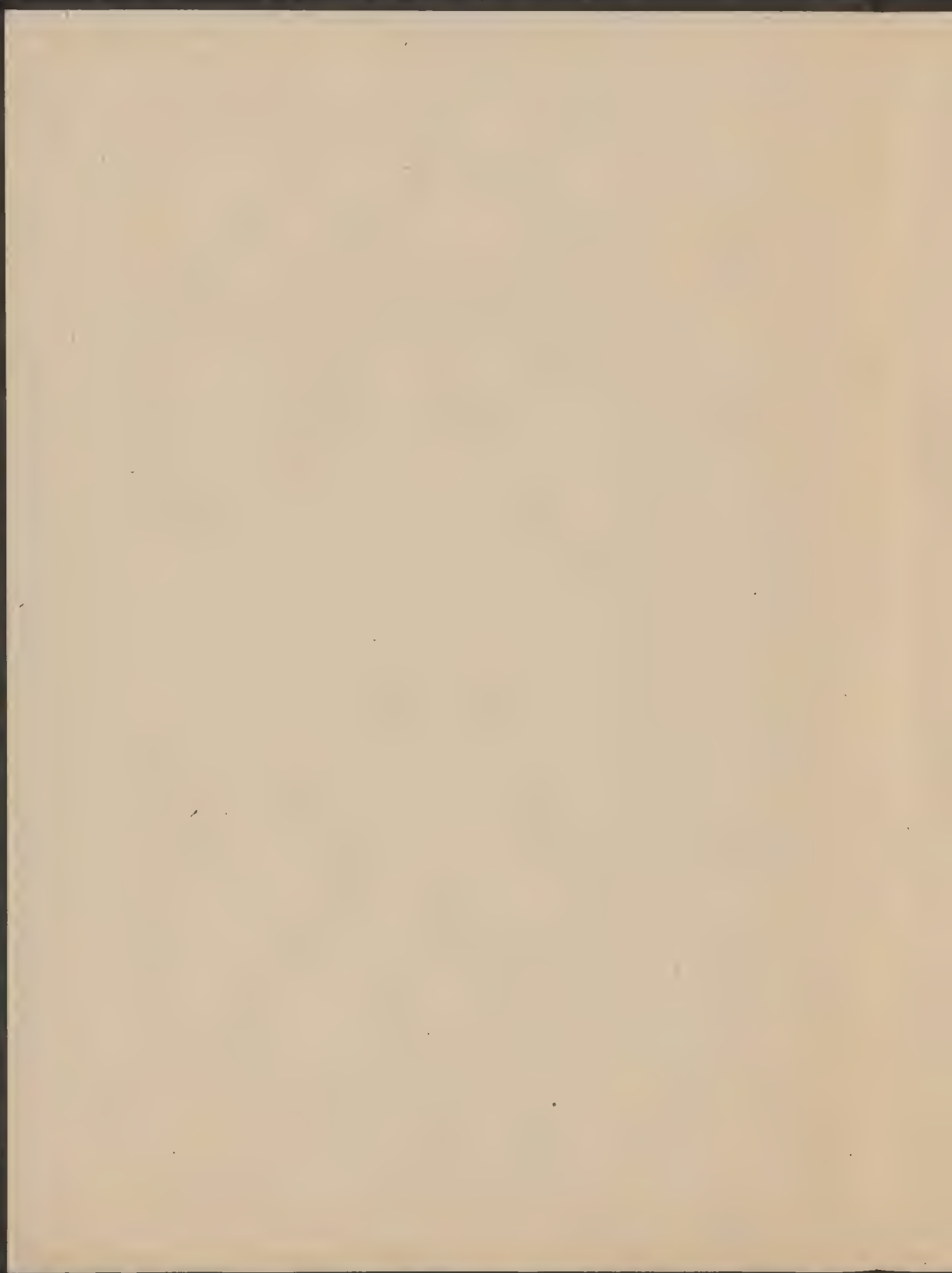






2016





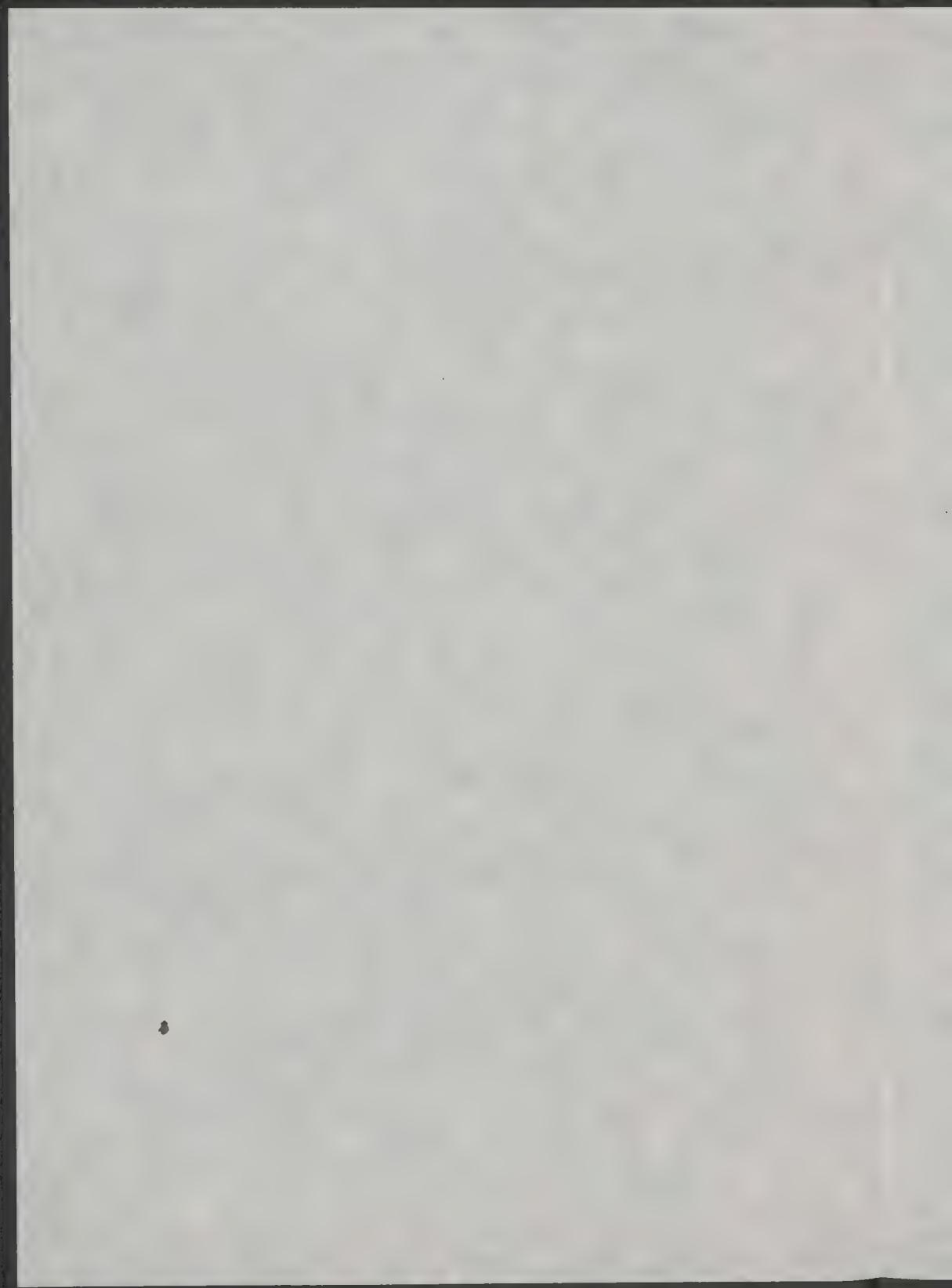






Dy/lydy - back book





Koń ostro kowany  
Człek w cnocie chowany

Niech podkowa iskry chowa  
A przez krzyże masz iść wyżej

Podkowa dla przestrogi, być nie wiodła buta  
W podobieństwo do żaby, co chciała być kuta

Ze srebra oba krzyże a pole jest modre  
Błękit znaczy pogodę, srebro serce szczodre

Lubicz to jest herbowny stryjec po Pobogu,  
Będiesz Lubiczu luby, gdy będziesz po Bogu

Jakiś szlachcic bez cnoty? Na to rym odpowie:  
Kiedy szkapa lichotna, co jej po podkowie?

Rycerska jest podkowa o silnych ocelach  
Bądź jak ona hartowna i stateczny w celach

Staw się twardo w przygodzie unikając buty  
Na śliskość losów ziemskich bywaj ostro kuty

Masz nieboże już krzyże w herbownym klejnocie  
Proś-że Boga i sam bacz, byś nie miał w żywocie

Podkowa siła, krzyż cnota,  
Obie bierz w drogę żywota

Wart licha pod jeźdźcem koń bosy  
Mizerne bez wiary twe losy

Żyj tak zawsze Lubiczu, by cię każdy lubił  
Choćbyś nie był Lubiczem, choćbyś klejnot zgubił.



